

PIOTR SOBOTKA

Instytut Slawistyki PAN, Warszawa  
e-mail: piotr.sobotka@ispan.waw.pl  
ORCID 0000-0002-6880-8255

MAGDALENA ŻABOWSKA

Instytut Językoznawstwa  
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu  
e-mail: zabowska@umk.pl  
ORCID 0000-0002-7046-7293

ZMIANY WYMAGAŃ SYNTAKTYCZNYCH  
W PROCESACH GRAMATYKALIZACJI  
I POSTGRAMATYKALIZACJI PRZYIMKÓW  
WYŁĄCZAJĄCYCH

---

SHIFTS OF SYNTACTIC DEPENDENCY  
IN THE GRAMMATICALIZATION AND POST-GRAMMATICALIZATION  
OF EXCEPTION PREPOSITIONS

**ABSTRACT:** The article deals with the origin and development of the so-called prepositions of exception in the Polish language, against the Slavic background and from a dynamic perspective. The authors focus on grammaticalization and post-grammaticalization processes, the result of which are primary as well secondary prepositions such as *bez* – *przez* ‘without’, *oprócz* ‘apart from’, *poza* ‘except for’, the outdated *kromia*, and *wyjąwszy, z wyjątkiem* ‘except’ etc.. Most of them are units derived from nouns, adjectives or verbs, though *oprócz* and *poza* are items originated from other prepositions – *prócz* and *po* + *za*, respectively. Changes like these lead to the rise of new categorial features of the prepositions: they take new contents and begin to migrate to “higher” (non-objective) layers of language, and finally transform into the so-called contextualizers. There are a few signs of this kind of recategorization: syntactic changes, at least within a type of the right-slot argument and contextual generalization, phonological reduction (cf. *proče* > *proč*, *kromia* > *krom*), as well as the loss of syntactic properties characteristic of the original forms. However, they still maintain (inherit) the government features of their sources, cf. *krom* + GEN, *wyjąć* + ACC > *wyjąwszy* + ACC.

**KEYWORDS:** function word, syntax, semantics, government, discursization

**SŁOWA KLUCZOWE:** wyrażenie funkcyjne, składnia, semantyka, rekcja, dyskursyzacja

## Wprowadzenie

Przedmiotem naszej analizy jest obserwacja z perspektywy dynamicznej zmian składniowych, semantycznych i funkcjonalnych przyimków typu *oprócz, poza, wyjąwszy, z wyjątkiem, nie licząc*, określanych przez nas jako wyłączające. Interesować nas zatem będą przemiany, które z jednej strony doprowadziły do wyodrębnienia się kategorii funkcjonalno-pojęciowej przyimków wyłączających, z drugiej zaś – przekształcenia gramatyczne i pojęciowe, do których doszło na złożu przyimkowym, oraz konsekwencje tych zmian. Prezentowana analiza wpisuje się w szerszą koncepcję zmian językowych. Przyjmowana przez nas perspektywa dynamiczna opiera się na następujących założeniach: (1) zmiany w języku dokonują się w płaszczyźnie formalnej i zarazem treściowej: ani forma, ani znaczenie nie mogą ulec zmianie bez wywołania odpowiedniej zmiany w drugim aspekcie znaku (por. Saussure 2002, s. 329; Бодуэн де Куртене 1871, s. 61), oraz (2) język jest zjawiskiem żywym, pozostającym w ciągłym ruchu, w którym każde przesunięcie funkcji jego jednostek zależy od czynników systemowych i komunikacyjnych. Pojęcie zmiany w ujęciu dynamicznym odpowiada procesom, których kolejne etapy są wzajemnie uwarunkowane i współzależne, innymi słowy, zakładamy istnienie rozbudowanych, co najmniej dwu- lub trój etapowych łańcuchów zmian, w których funkcja i znaczenie jednostki determinowane są jej wcześniejszą funkcją (por. jednostka wyjściowa > nowy typ kontekstów użycia > jednostka nowa). Współzależne zmiany syntaktyczno-funkcjonalne w tak ujmowanych procesach zostaną przedstawione na przykładzie przyimków wyłączających.

Kategoria przyimka stanowi w naszych badaniach punkt odniesienia zarówno dla zjawisk uprzednich w stosunku do analizowanych przyimków, jak i dla jednostek, które – jak zakładamy – pochodzą od tych wyrażen, a różnią się od nich własnościami funkcjonalnymi. Przyimki rozumiemy – zgodnie z tradycją – jako niesamodzielne i nieodmienne (sub)morfemy synsemantyczne (por. Kuryłowicz 1936, 1949a, 1949b), mające funkcję łączącą i kategorię klasyfikującą przypadku. Nie łączą zdań składowych zdania złożonego, lecz nadrzędniki z najczęściej przedmiotowymi podrzędnikami. Na ogół przyjmuje się, że ewolucja funkcjonalna przyimków przebiega od wyrażania przez nie stosunków przestrzennych, poprzez konkretne relacje między obiektami, aż do pełnienia roli wykładników stosunków składniowych między członami zdania (por. Kuryłowicz 1968). Nasze obserwacje ograniczamy do przyimków wyłączania, wyrażających pierwotnie

relację między obiektami będącymi częścią pewnego zbioru, spośród których pewnemu obiektowi lub pewnym obiektom nie przysługuje jakaś cecha właściwa pozostałym obiektom tego zbioru (por. Богуславский 2008). W polu naszej obserwacji znajdują się zarówno przyimki pierwotne, jak i wtórne, spełniające wprawdzie cechy funkcjonalne przyimków wyłączających, jednak ich przynależność do klasy przyimków jako takich może być dyskusyjna (niezależnie od podstawy, od której takie wyrażenie się wywodzi; ze względu bowiem na ich funkcje morfoskładniowe nie mają właściwości typowych (sub)morfemów. Wyrażenia te bywają opisywane jako operatory wypowiedzeniowe pełniące funkcje metatekstowe, por. J. Wajszczuk (2011), M. Stępień (2019), jednak z uwagi na przyjętą przez nas perspektywę gramatyczno-syntaktyczną wyrażenia typu z *wyjątkiem*, *pominąwszy*, *nie licząc* traktujemy, podobnie jak M. Grochowski (1984, 1997) i D. Weiss (2005), jako wyrażenia należące do klasy przyimków<sup>1</sup>.

Zakresem naszych badań obejmujemy szeroki okres rozwoju języka, odwołujemy się bowiem z jednej strony do czasów przedpiśmiennych, przywołując leksykę rekonstruowaną, a z drugiej – przy formułowaniu hipotez – do stanu współczesnego języka polskiego, jednak zasadniczo koncentrujemy się na danych staro- i średniopolskich, to znaczy na przykładach użycia przyimków wyłączających i wyrażen pochodnych od nich poświadczonych w zapisach polskich od końca XIV w. (najstarsze zapisy) do końca okresu średniopolskiego (ostatnie lata XVIII w.). W tym bowiem okresie możemy obserwować zmiany funkcji analizowanych wyrażen. Dane językowe dzielimy na cztery przekroje czasowe: 1) od początku piśmiennictwa polskiego do lat 40. XVI w. (Stpol.), 2) od lat 40. XVI w. do jego końca i 3) od początku XVII w. do roku 1772 (Śrpol.) oraz 4) od XIX w. (Npol.). Podstawą badań czynimy materiał zgromadzony w antologiach tekstów, wydaniach krytycznych, słownikach historycznych oraz korpusach, co sygnalizują odpowiednie skróty.

Polskie przyimki były już przedmiotem badań ze stanowiska diachronicznego bądź uwzględniającego wnioski diachroniczne (por. Janowska 2015; Krążyńska 2000, 2001, 2004, 2010, 2012; Lachur 2010; Lesz-Duk 2011). Przedstawiana analiza jest spojrzeniem na zagadnienie ewolucji przyimka z punktu widzenia coraz bardziej popularnych, także w Polsce, teorii gramatykalizacji i pragmatykalizacji czy dyskursyzacji (jako podtypu pragmatykalizacji). Analizowane przyimki ze względu na swoją podstawową funkcję mogą być opisywane w kategoriach

<sup>1</sup> Na podobne zjawisko zwracają uwagę m.in. Kortmann i König (1992), według których „rekategoryzacja czasowników jako przyimków jest zjawiskiem powszechnym w językach świata”. Autorzy pokazują ponadto podobieństwa procesów rozwoju między przyimkami i spójnikami, pochodnymi od czasowników. Przyimki dewerbalne tworzą wśród przyimków wtórnych podklasę niejednorodną, co więcej, różnią się od pozostałych przyimków zarówno własnościami funkcjonalnymi, jak i semantycznymi.

gramatykalizacji (por. np. *wyjątek [od czegoś]* > *wyjątkiem [czegoś]*), z kolei dalsze przekształcenia funkcjonalne prowadzące do wyodrębnienia się ich nowych funkcji dyskursywnych (por. np. *poza [czymś]* > *poza\_tym*) można rozpatrywać (z różnymi zastrzeżeniami) w odniesieniu do procesów postgramatykalizacji, a także pragmatyzacji czy dyskursyzacji.

### Gramatykalizacja, postgramatykalizacja i procesy pokrewne w perspektywie zmian składniowych

W literaturze przedmiotu z zakresu gramatykalizacji i procesów pokrewnych, poświęconej przekształceniom zbliżonym do analizowanych przez nas, nie ma zgody co do tego, czy zmiany te odnoszą się do leksykalizacji (a konkretnie: petryfikacji form fleksyjnych, tracących w wyniku tego procesu swoje pierwotne funkcje gramatyczne, por. też fosylizację), gramatykalizacji i postgramatykalizacji, pragmatyzacji, dyskursyzacji czy może jeszcze do innego typu zmian, np. kooptacji. Wielu też badaczy zajmujących się tzw. *markerami dyskursywnymi* (operatorami dyskursu) zadaje sobie pytania o argumenty przemawiające za wyborem jednego z wymienionych procesów, o możliwość ustalenia obiektywnych kryteriów przyporządkowania konkretnych zmian językowych do tych procesów i – co się z tym wiąże – o sam ich zakres i ewentualne nakładanie się na siebie zjawisk interpretowanych w kategoriach gramatykalizacji, postgramatykalizacji, pragmatyzacji itd. (por. Degand & Simon-Vandenberg 2011, s. 287f.). Często wybór jednej z tych koncepcji oparty jest na arbitralnych decyzjach badawczych.

Przyjmujemy, że skutkami gramatykalizacji – zgodnie z ujęciem B. Heinego (2003, s. 579) – są: a) desemantyzacja jednostki albo redukcja jej komponentów semantycznych (*bleaching*), czyli utrata ładunku znaczeniowego gramatykalizowanego wyrażenia; b) jej rozszerzenie lub kontekstowe uogólnienie, polegające m.in. na możliwości użycia takiego wyrażenia w nowych kontekstach; c) dekateryzacja związana z utratą własności morfosyntaktycznych charakterystycznych dla form źródłowych, w tym utrata statusu samodzielnego słowa (klitycyzacja, afiksacja); d) erozja lub redukcja fonetyczna, tj. utrata substancji fonetycznej. W naszym ujęciu, łączącym ustalenia A. Meilleta (1912) i J. Kuryłowicza (1965) z jednej strony oraz E.C. Traugott (1995) i B. Heinego (2003) – z drugiej, przyjmujemy, że gramatykalizacja jest procesem, w wyniku którego struktura składniowa, konstrukcja, złożenie, wyraz lub forma słowa, a nawet jednostka gramatyczna stają się bardziej nacechowane **funkcyjnie** niż przed przekształceniami (utrata „samodzielnosci”)<sup>2</sup>. W wypadku takiego rozwoju jedna z funkcji jednostki językowej, prymarna bądź

<sup>2</sup> M. Norde (2009) odróżnia proces gramatykalizacji polegający na zmianie jednostki leksykalnej w gramatyczną, tj. gramatykalizację prymarną, od gramatykalizacji wtórnej, procesu związanego z przekształceniem jednostki gramatycznej w bardziej gramatyczną.

sekundarna, ulega zmianie w jednej lub w kilku domenach semantycznych; przekształceniu podlegają właściwości składniowe takiej jednostki, pełnione przez nią funkcje gramatyczne; dochodzi też do przeobrażenia struktury morfo(nologicznej i substancji fonologicznej.

Proces gramatykalizacji – zdaniem m.in. B. Hansena (2017) – nie jest ostatnim etapem zmian językowych<sup>3</sup>. Procesy postgramatykalizacyjne w jego ujęciu obejmują sześć typów zmian: gramatykalizację wtórną, marginalizację, degramatykalizację, retrakcję, leksykalizację i derywację wyrażenia zgramatykalizowanego. Gramatykalizacja wtórna polega m.in. na przesunięciu wyrażenia pełniącego funkcje gramatyczne do domeny „(bardziej) gramatycznej”. Chodzi tu m.in. o rozwój funkcji abstrakcyjnych w innych domenach gramatycznych niż ta, do której należy jednostka wyjściowa (por. Hansen 2017, s. 262), por. np. pol. *z* (przyimek) > *z* (aprosymator). Zdaniem T. Breban (2014), zjawiska interpretowane za pomocą gramatykalizacji wtórnej można z powodzeniem wyjaśniać bez odwoływania się do tego pojęcia jako rodzaj gramatykalizacji; także w naszym ujęciu gramatykalizacja wtórna jest podtypem gramatykalizacji. Efektem marginalizacji jest powstanie nacechowanych, odznaczających się niską frekwencją operatorów gramatycznych, zajmujących peryferyczną pozycję w systemie języka, por. hipotetyczno-warunkowe użycia *mieć* (Hansen 2017, ss. 265–266); Hansen uważa marginalizację za zapowiedź retrakcji. Degramatykalizacja, proces kwestionowany przez zwolenników jednokierunkowości gramatykalizacji, bywa rozumiana jako utrata kategoryalnych funkcji przez jednostki gramatyczne, ich stabilizacja jako jednostek leksykalnych (por. van der Auwera, 2002) lub – z szerszej perspektywy – autonomizacja tych jednostek na więcej niż jednym poziomie językowym, semantycznym, morfologicznym, składniowym lub fonologicznym (por. Norde 2009, s. 120). Najogólniej mówiąc, proces ten polega na użyciu jednostki uprzednio zgramatykalizowanej w funkcji wyrażenia pełnoznacznego i samodzielnego, por. przykład z: Hansen, Nekula, i Banášová (2011, s. 247): *Cestovat letadlem nemusím*. ‘Nie cierpię podróżować samolotem’ (dosł. ‘Podróżować samolotem nie muszę’). Retrakcja, termin zaproponowany przez M. Haspelmatha (2004), jest przeciwieństwem ekspansji w gramatykalizacji. Polega na zaniku wcześniejszych ogniw łańcucha gramatykalizacyjnego, por. staropolskie *prawie* ‘na pewno’ i współczesne *prawie* ‘mało brakuje, aby o czymś orzec jakąś cechę’. Z kolei leksykalizacja w opracowaniu Hansena nie jest porównywana z degramatykalizacją jako spojrzeniem na to samo zjawisko z różnych perspektyw, jak to proponuje m.in. van der Auwera. Hansen, w ślad za Brinton i Traugott (2005, s. 144), definiuje leksykalizację jako

zmianę, w której w pewnych kontekstach językowych użytkownicy języka posługują się konstrukcjami składniowymi lub wyrazami pochodnymi jako nowymi pełnoznacznymi

<sup>3</sup> Przeciwnego zdania był m.in. A. Meillet (1912).

wyrażeniami o cechach formalnych i semantycznych, które nie są w pełni dziedziczone od składników konstrukcji bądź z wzorca pochodności. Z czasem może dochodzić do dalszej utraty wewnętrznej spójności, czego skutkiem jest głębsza leksykalizacja,

por. *może* (3sg) > *może* (partykuła). Ostatni wymieniany przez Hansena typ postgramatykalizacji, tj. derywacja wyrażeń gramatycznych, został zaproponowany w pracy van der Auwery i Plungiana (1998); polega na afiksacji wyrazów nacechowanych gramatycznie, por. *móc* > *z-móc*<sup>4</sup>.

W literaturze przedmiotu przyjmuje się, że zmiany składniowe w procesach gramatykalizacji i postgramatykalizacji mogą polegać odpowiednio na: zmianie wymagań składniowych jednostki ulegającej gramatykalizacji lub ich utracie, zmianie typu argumentów, zmianie w zakresie składni zależności itp. Zważywszy, że zmiana semantyczna i kategorialna w gramatykalizacji i postgramatykalizacji jest założona przez samą definicję tych procesów (por. np. desemantyzację i dekategoryzację), a do zmiany fonetycznej dochodzi w wyniku zmiany płaszczyzny oddziaływania wyrażenia (por. np. własności suprasegmentalne wyrażeń metatekstowych), jako szczególnie interesująca jawi się zmiana składniowa obserwowana przede wszystkim w perspektywie procesu, a nie samego jej skutku.

Kolejną kwestią jest kategoryzacja jednostek opisu, zwłaszcza będących efektem procesów gramatykalizacji i postgramatykalizacji. W polu naszych zainteresowań znajdują się przekształcenia przyimków, spośród których część stanowią przyimki wtórne (morfologicznie złożone w aspekcie etymologicznym), a zatem z dynamicznego punktu widzenia istotna dla nas jest zarówno przynależność kategorialna form bazowych tych przyimków (por. np. *krom*), jak i produktów ich przekształceń (por. np. *poza tym*). W tym drugim wypadku możliwy jest wybór między próbą wydzielenia w tym obszarze konkretnych klas gramatycznych, np. pochodnych od przyimków spójników, partykuł spajających (konektorów) czy komentarzy metatekstowych, a określeniem ogólnych funkcji produktów przekształceń w klasie przyimków, które mogą pełnić rolę przyimków dyskursywnych, operatorów dyskursu czy kontekstualizatorów. Termin *kontekstualizator* wydaje się najogólniejszym,

<sup>4</sup> Do zjawisk pokrewnych gramatykalizacji i postgramatykalizacji zalicza się m.in. pragmatyzację, dyskursyzację czy kooptację. Procesy te w dużej mierze się krzyżują. W wyniku pragmatyzacji jednostka leksykalna z poziomu przedmiotowego ulega przekształceniu, przechodząc do nieprzedmiotowego planu języka bezpośrednio, to znaczy z pominięciem fazy gramatykalizacji. Efektem tego procesu są wyrażenia pełniące funkcję wykładników spójności tekstu, operujące na poziomie tekstu, a nie pojedynczego wypowiedzenia (por. Brinton, 2008, ss. 61–66). Z kolei dyskursyzacja jest rodzajem pragmatyzacji (por. Aijmer 1997, ss. 2–3; Arnovick 1999, s. 116ff) – wielowymiarowym procesem kojarzonym z semantycznym „rozmyciem”, odnoszącym się do ogólnego procesu powstawania operatorów pragmatycznych z materiału leksykalnego. Heine (2013, ss. 1205–1206) dowodzi, że operatory dyskursywne są efektem kooptacji, w wyniku której jednostki przekazu takie, jak zdania składowe, frazy lub słowa są przenoszone z obszaru składni na poziom dyskursu, gdzie służą jego organizacji.



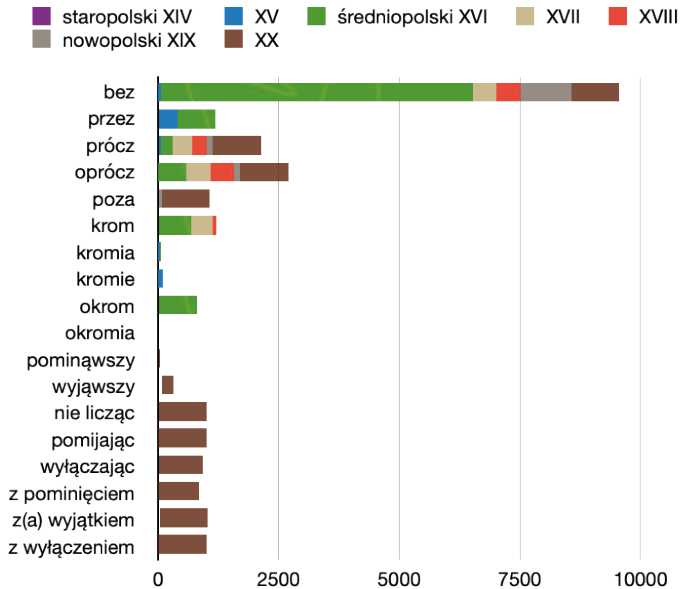
a jednocześnie najbardziej neutralnym określeniem jednostek służących wiązaniu zdań bądź ich fragmentów z kontekstem (por. Sobotka & Żabowska 2017).

### Przymyki wyłączające

Podklasę polskich przymików wyłączających tworzą, zgodnie ze wskazanymi wyżej założeniami, wyrażenia *bez, prze(z)*<sup>5</sup>; *prócz/procz/procza, oprócz, poza; z(a) wyjątkiem, z pominięciem, z wyłączeniem; pomijając, wyłączając, nie licząc, pominiąwszy, wyjąwszy*, a także niewystępujące już we współczesnej polszczyźnie *krom, kromia, kromie, okrom, okromia*. Por. ros. *кроме, исключая, помимо*, czes. *kromě, krom, s výjimkou* itd. Analizowana podklasa wyrażen została wyróżniona ze względu na właściwości semantyczne należących do niej jednostek; ich wspólną funkcją jest wydzielenie z danego pod uwagę zbioru co najmniej jednego elementu, o którym orzeka się, że pod danym względem nie można o nim powiedzieć tego, co się mówi o pozostałych elementach zbioru, por. 'inne elementy nie mają tej cechy, ten ma' lub 'inne elementy mają tę cechę, ten nie ma' (zob. Grochowski 1997, por. Grochowski 1984). Funktywem dokonywanej przez mówiącego operacji mentalnej może być zbiór obiektywnie istniejący lub ustanawiany przez mówiącego, a jej wykładnikami są: kontekst zdaniowy, intonacja, szyk wyrażen w zdaniu czy kookurencja z wyrażeniami w rodzaju *nikt, żaden inny* itd. Ze względu na właściwości składniowe istotną cechą przymików wyłączających stanowi wymaganie przypadku (najczęściej genetiwu) wyrażenia nominalnego, z którym wchodzi w bezpośrednią relację. Semantyczna kategoria wyłączenia jest realizowana przez wyrażenia należące do różnych klas gramatycznych, nie tylko przymików, por. np. czasowniki: *wyłączać [coś z czegoś], pomijać [coś w czymś]*; rzeczowniki: *wyjątek [od czegoś]*; przysłówki: *wyjątkowo, w drodze wyjątku*; czy przymiotniki: *jedyny, wyłączny*. Wyrażenia te mogą się różnić między sobą ze względu na dodatkowe komponenty semantyczne, por. np. dla *pomijać*: 'to nie jest ważne' czy dla *jedyny*: 'to mało'.

Zasób klasy przymików wyłączających zmieniał się na przestrzeni wieków: powstawały nowe wyrażenia, dawne wychodziły z użycia lub zmieniały swoje funkcje bądź właściwości. Ich przybliżoną frekwencję – opartą na danych korpusowych, słownikowych oraz ekscerpcji własnej w wypadku użyciu staropolskich – a także rozkład w zależności od epoki rozwojowej polszczyzny prezentuje poniższy wykres.

<sup>5</sup> Przynależność tych przymików do omawianej klasy semantycznej jest dyskusyjna. Sytuują się one pomiędzy przymikami wykluczania a wyłączenia, dzieląc częściowo cechy obu tych kategorii pojęciowych. Niektóre konteksty ich użycia przemawiają za przynależnością do kategorii przymików wyłączających, oponując one m.in. z przymikami *razem (z), łącznie z* w tych samych typach kontekstów z uzupełnieniem przedmiotowym.



Dalecy jesteśmy od formułowania na podstawie frekwencji ostatecznych wniosków. Po pierwsze, bazy danych są ze sobą nieporównywalne pod względem liczby i jakości tekstów, po drugie, fragmentaryczność dawnych poświadczeń, szczególnie staropolskich, nie pozwala na uzyskanie kompletnego i wiarygodnego obrazu przyimków wyłączających tak w odniesieniu do ich zasobu, jak i częstości użycia, a po trzecie wreszcie, same rodzaje tekstów, którymi dysponujemy, ze względu na ich gatunkową niejednorodność, nie przynoszą miarodajnych informacji dla ujętych w zestawieniu epok. Co więcej, dane współczesne, ponieważ zostały zgromadzone według innych kryteriów niż dane XIV–XVIII-wieczne, obejmujące z założenia wszystkie lub niemal wszystkie zachowane teksty, nie mogą pod względem ilościowym i jakościowym być traktowane jako równoważne danym z dawnych epok. Niemniej, przedstawione na wykresie zestawienie, w połączeniu z obserwowalnymi w języku tendencjami rozwojowymi leksyki, przynosi użyteczne informacje z punktu widzenia przeobrażeń w systemie języka. Pokazuje ono względnie stabilną pozycję przyimków właściwych w analizowanej klasie, z zastrzeżeniem, że przyimek *przez* w jego dawnej funkcji wyłączającej zaczął zanikać już na przełomie XVI i XVII w. Interesujące przesunięcia zachodziły wśród przyimków wtórnych. Przede wszystkim przyimki utworzone z dawnych imiesłowów czasu teraźniejszego na *-ąc* pojawiają się bardzo późno, ponieważ w zasadzie dopiero w XIX w. Nieliczne przykłady dawnych użyć *nie licząc* świadczą o zachowaniu przez tę jednostkę wartości werbo-nominalnej, por.



majali to sprawnie dać tako długo na każdy rok, aż jiściznę wróć, nie licząc rocznych <płatow> w iścinię (...)? (OrtOss, Stpol.); Wojska wszystkiego było sto czterdzieści tysiã, Woźnic, Kucharzow, Niemkiń, Jungerow nielicząc. [StryjKron SPXVI, Śrpol.].

Wprawdzie pozycja linearna imiesłowu w ostatnim przykładzie mogłaby świadczyć o jego umetatekstowaniu, jednak mamy do czynienia z tekstem nacechowanym (opartym na wzorcach kronikarskich), co wyklucza prawdopodobnie taką interpretację. Równie późne są przyimki powstałe z konstrukcji przyimkowo-rzeczownikowych z *pominięciem*, *z(a) wyjątkiem*, z *wyłączeniem*. Na ich rozwój miała być może wpływ tendencja do analityzacji języka, związana z przedkładaniem – przynajmniej w pragmatycznym sensie i m.in. w tekstach z rejestru urzędowego – form analitycznych nad syntetyczne. Przyimek odprzysłówkowy *prócz* (staropolska forma *procz* i *procza*<sup>6</sup>) pojawił się dopiero w tekstach z drugiej połowy XV w., zapewne pod wpływem dialektu mazowieckiego, wypierając rodzime *kromiale*, *krom* itd. Jego prefigowany wariant *oprócz* ma – jak sądzimy – proveniencję wschodnią, por. strus. przyimki *onpoue/onpouu*, na wzór przyimka z *o-* powstał w polszczyźnie analogiczny względem niego przyimek *okrom(ia)*. Pomiedzy tą grupą wyrażen zachodzi pewna korelacja: zanikowi grupy wyrazów z rodziny przyimka *krom*, który rejestrowany jest jeszcze w zapisach z przełomu XVIII i XIX wieku, towarzyszy od XVI/XVII w. regularny wzrost częstości użycia przyimków *prócz*, *oprócz*, co nie zaskakuje, zważywszy na fakt rosnącej dominacji od tego okresu polszczyzny mazowieckiej. Dość późno, ponieważ dopiero w XVIII w. wykształca się zrost *poza*. Przypuszczamy, że jest on kalką z niemieckiego *hinaus* ‘tam = stąd aż **po** horyzont’ + ‘z, stopniowo wypierającą *prócz/oprócz*, możliwe także, że swoją semantyką odpowiadał przysłóvkowi *aufserhalb* ‘nie na miejscu; na zewnątrz (lecz w bezpośrednim sąsiedztwie)’ (por. Duden). Przyimki utworzone na złożu dawnych imiesłów czasu przeszłego na *-wszy* nigdy nie odznaczały się dużą frekwencją, choć *wyjąwszy* poświadczony jest relatywnie dość licznie już w XV w. (por. użycie przyimkowe z rekcją biernikową: *już był wszędy ucirpiał*, *wyjąwszy język*, *usta i nozdrze*. [Op S4v, Stpol.] obok imiesłowowego:

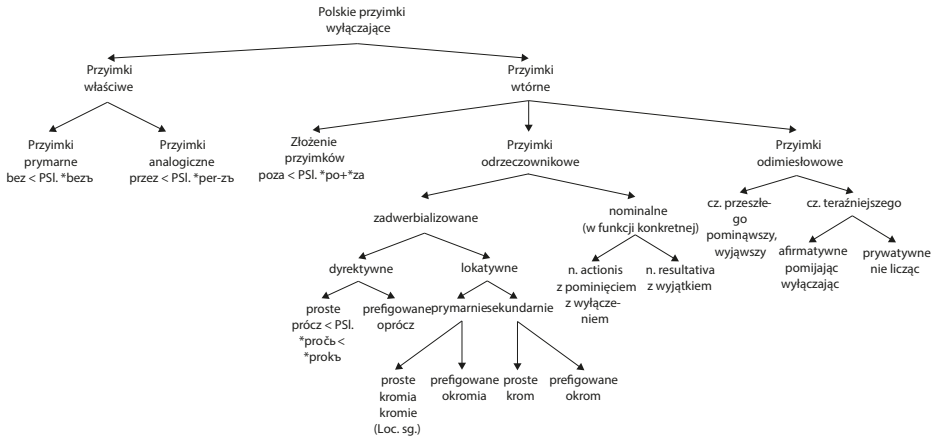
drugi potem nie może wrzucić, ale ma trzymać tako jako drudzy, *wyjąwszy o cześć*, *czso by nań przysłuszała* [KodDział 14v, Stpol.].

Nie tylko zatem same imiesłowowe przysłóvkowe uprzednie wycofują się z polszczyzny, ale również – możliwe, że z podobnego powodu – ich zgramatyzowane formy przyimkowe spotkał ten sam los<sup>7</sup>.

<sup>6</sup> Postać *procza* pojawia się dwukrotnie w *Kodeksie Suledy*.

<sup>7</sup> Por. dane frekwencyjne dla współczesnej polszczyzny na podstawie podkorpusu zrównoważonego NKJP: *pominąwszy* 77, *wyjąwszy* 273, (*nie*) *wyłączając* 874, z *wyłączeniem* 1661, z *pominięciem* 4526, za *wyjątkiem* 4643, *pomijając* 13645, z *wyjątkiem* 30989, *prócz* 26324, *oprócz* (tego) 187719, *poza* (tym) 466852.

Pod względem semantycznym przyimki wtórne wyłączające powstały zasadniczo w efekcie procesów gramatyzacji wyrażen należących do klas tzw. podstawowych, takich jak np. rzeczownik czy czasownik, wyrażających (na różne sposoby) istnienie tego, o czym się mówi i zarazem także innych obiektów (por. *pomijając (coś) (z/spośród czegoś)*). Opisywane przyimki zachowują tę właściwość semantyczno-funkcjonalną (a także gramatyczną, por. wymaganie genetiwu) formy podstawowej. Z kolei procesy postgramatyzacji doprowadziły m.in. do wytworzenia się kontekstualizatorów (wyrażen dodających), por. np. *oprócz tego*, *poza tym*, por. SGPP (2014), Wajszczuk (2011); por. czes. *kromě* jako restryktor i kontekstualizator w: Daneš (1985, ss. 146–186).



W świetle funkcji analizowanych wyrażen wybór między możliwymi do zastosowania terminami *wyłączanie* i *wykluczanie* jako podstawą nazwy opisywanej podklasy przyimków nie jest jedynie arbitralną decyzją, ale jest podyktowany istotnymi względami związanymi z rozwojem tych wyrażen. Mianowicie pełnienie semantycznej funkcji uzupełniania/dodawania (por. np. *poza tym*) jest możliwe dzięki podstawowej roli tych przyimków, jaką jest właśnie wyłączanie (dany element pod brany pod uwagę względem funkcjonuje inaczej niż pozostałe). Jedynie z tej funkcji (a nie z wykluczania) mogła się wykształcić funkcja metakomentarza, por. 'powiem coś innego niż tamto na dany temat'.

## Typy kontekstów składniowych przyimków wyłączających

W przyjętym przez nas modelu opisu zmian językowych obserwację kontekstów składniowych analizowanych wyrażen ograniczamy do kontekstów relevantnych. Istotność właściwości syntaktyczno-funkcjonalnych wyrażen dla podejmowanego problemu jest wypadkową następujących właściwości

wyrażeń: a) funkcjonalna klasa wyjściowa, b) funkcjonalna klasa docelowa, c) semantyczna klasa wyjściowa oraz d) semantyczna klasa docelowa. Opis procesu zmiany językowej zakłada, w naszym ujęciu, nie tylko obserwację funkcji wcześniejszych, ale także późniejszych względem danego stanu. Dla analizowanych przyimków wyłączających do istotnych kontekstów składniowych należą zatem: typ argumentu (przedmiotowy vs. nieprzedmiotowy vs. mowny (sąd)), możliwe przekształcenia frazy nominalnej (por. np. nominalizacja vs. struktura *to, że*), współwystępowanie z wykładnikami kwantyfikacji ilościowej, zmiana ramy modalnej (por. np. *(to), że* vs. *(to), żeby*), anaforyzacja *de re* i *de dicto* (por. odsyłanie do obiektu vs. do treści zdania), a także parenteza metatekstowa.

Przedstawione poniżej typy użyc nie wyznaczają kolejnych etapów zmian w zakresie funkcji wyrażeń, ale ilustrują właściwości składniowe, uporządkowane od tych związanych z pełnieniem funkcji przedmiotowych do metatekstowych, relewantne dla opisywanych zjawisk. Ich miejsce w procesach gramatyzacji i postgramatyzacji zostanie scharakteryzowane w dalszej części artykułu.

1) Morfoskładniowe właściwości powierzchniowe – wymagania składniowe przyimków wyłączających.

Wspólną właściwością opisywanych przyimków jest wymaganie (kategorialne) przez nie formy przypadka przyłączanej frazy nominalnej: genetiwu, akuzatiwu lub lokatiwu. Co istotne dla opisywanych zmian składniowych, wymagana forma kazualna w wypadku przyimków wtórnych jest cechą dziedziczną po pierwotnym wyrażeniu, z którego w efekcie procesów zmian językowych powstały przyimki wyłączające, por. *z(a) (kim/czym), krom (kogo/czego), wyjątek (od czego), nie licząc (kogo/czego), pomijając/wyłączając (kogo/co)*, bądź też stanowi odzwierciedlenie wymagań składniowych czasownika, np. *Listow takowych dawać nie będziem, (...) okrom tym, co są na wojnie*. Por.:

<i>bez</i>	GEN	<i>okromia</i>	GEN
<i>przez</i>	+ GEN	<i>pominąwszy</i>	+ ACC
<i>prócz</i>	+ GEN	<i>wyjąwszy</i>	+ ACC
<i>oprócz</i>	+ GEN	<i>nie licząc</i>	+ GEN
<i>poza</i>	+ ACC	<i>pomijając</i>	+ ACC
<i>krom</i>	+ GEN	<i>wyłączając</i>	+ GEN
<i>kromia</i>	+ GEN	<i>z pominięciem</i>	+ GEN
<i>kromie</i>	+ GEN	<i>z(a) wyjątkiem</i>	+ GEN
<i>okrom</i>	+ GEN/ DAT/LOC	<i>z wyłączeniem</i>	+ GEN

Przymyki wyłączające, podobnie jak i inne przymyki, są wykładnikami zależności grupy imiennej od czasowników, przy czym dla większości analizowanych przez nas wyrażeń nie da się wskazać określonej klasy czasowników je implikujących. Mogą to być zarówno stany, jak i czynności oraz zdarzenia, które w najstarszych poświadczeniach tworzyły wypowiedzi odnoszące się do relacji między obiektami bądź obiektem a stanem rzeczy, por. [*ktoś*] *opiekuje się* [*kimś*] (*opiekać się kim bez wolej matki*, OrtOss 75, Stpol.).

Z morfologicznego punktu widzenia przymiki *bez*, *prze(z)*, *prócz* są proklitykami, także w wariancie z *-a* przymika *prócz*, por. *Pakliby śmiałością złośliwą prawego w domu albo procza domu nagabał*, Suled 86, Stpol.), który wprawdzie może przyjmując akcent, ale był on zapewne przenoszony na rzeczownik, o czym świadczą dane porównawcze np. z języka czeskiego. Zmiany akcentowe w omawianej grupie towarzyszą ich przekształceniom funkcjonalnym, por.

Albowiem pan (...) rozkazał w zakonie i nieprzyjacioły miłować, nie tylko insze bliźnie, okrom tego gdzieby się krzywdy Bożyj a wszystkiego zboru dotykało. (MurzNT 18v SPXVI, Śrpol.) vs. I w was nie widzimy jeszcze szcudroby wielkiej, okrom tego, że dziesięcin nie płacie. [WujJud 209 SPXVI, Śrpol.]

Ze względu na funkcję semantyczną przymków wyłączających konteksty z tymi wyrażeniami cechują się jednorodnością kategoryalną zestawianych wyrażeń (por. zbiór – jego element(y)). Zmiana tej właściwości syntaktycznej świadczy o zmianie funkcji wyrażenia, zwłaszcza o jego pragmatyzacji (dyskursyzacji), por. np.:

Tak weźmie żywiący w małżeńskim stanie, kromia pochybności poszczęśliwienie [ArtKanc SPXVI, Śrpol.]

2) Właściwości głębinowsyntaktyczne – łączliwość syntaktyczna i funkcja przymków wyłączających:

– łączliwość z argumentem przedmiotowym:

Kiedym was słał przez miecha i przez toboły, <i przez botow>, azali wam czego niedostawało? [RP 581, Stpol.]

dziesięcina z pełna ma dana być, wyjąwszy rzepę, mak, kapustę, cybulę, czosnek i tym podobne nasienia [Suled 4, Stpol.]

– łączliwość z argumentem nieprzedmiotowym:

Ktory miedzy wami jest przez grzechu, ten pirwy kamień uderz na nią. [RP 465, Stpol.]

Kiedy Jesus popełnił rok od swego urodzenia a jeden miesiąc, począł prosto stać a chodzić na swych nogach przeze wszej pomocy a przez podpirania, nie podług obyczaja pospolnych dzieci (...) [RP 98, Stpol.]

Dalej, gdyby mąż bydlil z swą poczesną żoną w małżeństwie a ten to mąż spałby z jiną niewiastą bez małżeństwa, tako iżby to jawno było (...) [OrtMaciej, Stpol.]

Nie czyn grzechu nieczystego / Procz urzędu małżeńskiego. [Pieśni, BZPP, Stpol.]

Jeden człowiek wianował swej żenie ośmdziesiąt grzywien na swym jidącym jimieniu oprócz sądu. [Ort.Oss, Stpol.]

Nie zabijaj kromia osądzenia niekogo gniewem... [SStp, Stpol.]

W tej grupie wyodrębniają się konteksty, stanowiące podstawę późniejszych wyrażen metatekstowych, por.:

Przez wszego wątpienia nie jest jinna wina tego, jedno dyjabeł jest pośród twego serca. [RP 518, Stpol.]

Anjelskie i człowiecze stworzenie ku poznaniu siebie Bog stworzył, ktoż przyrodzenie ustawić ku wieczności chciał, to przyrodzenie przez wątpienia ku swemu podobieństwu stworzył. [ModliWacława, SStp., Stpol.]

Por. też:

kromia wątpliwości będą z nim królować [ArtKanc SPXVI, Śrpol.]

– znominalizowana struktura *to, że*:

Zabawy takowe nie tylko zastępują próżnowanie, ale oprócz tego że tęsknicie uśmie-  
rzają, umysł rzeźwią i serce weselą. [KorBa, Śrpol.]

– łączliwość z wykładnikiem kwantyfikacji:

Białość jego oczu jakoby białe mleko, przez wsze przygany a nasilnie krasna. [RP 149, Stpol.]

– łączliwość z liczebnikiem:

A przetcoć na znamię tego bożego miłosierdzia, iże gdyżci święty Jan jest(ci) on był sto lat przez jednego lata star, tedy więc kazał(ci) jest on był sobie grob podle ołtarza wykopać. [Gn 181r, Stpol.]

Od Żydow podjąłem pięć kroć cztedzieści plag bez iedney [SPXVI, Śrpol.]

W Rzymie jedno panię było, / Coż Bogu rado służyło / A miał barzo wielki dwor, /  
Procz panosz trzysta rycerzow, / Co są mu zawždy służyli, / Zawždy k jego stołu byli.  
[Pieśni, BZPP, Stpol.]

– zmiana ramy modalnej:

Ach moj synku, me miłe dziecię, to jeś zatwardził swe serce, iże nie chcesz być przez  
tego, aby sie nie dał na taką trudną mękę. [RP 500, Stpol.]

Ale gdy będzie żaloba o dziedzinę, tedy sędzia abo podsędek przerzeczoną żalobę  
przed nami ma wypowiedzieć, a my z rycerstwem naszego dworu tę istą rzecz roz-  
godzimy, procz byśmy byli niekorym nagabanim pilnym ogarnieni, tedy sześci abo  
przynamniej czterzem ku sędzi i podsędkowi polecimy, ktorzy taką rzecz dziedziną  
podług sprawiedliwości rozgodzą. [KodDział, Stpol.]

I \*nade \*wsza \*twarza na ziemi, cso żywo jest, toć dawam na pokarm, i ziele zielone, wszystkoć dawam, kromie tego, abyście mięsa ze krwią nie jedli [BZ 6ra, Stpol.]

Tegodla ustawiamy, aby owszejki nijeden sędzia przez ktora jinszą personę, niżli przez pewnego woźnego albo służebnika, czynił i wyprawiał swoich pozwow, wyjąwszy to, gdyby który zły uczynek w sądzie albo na dworze sądu surowo a nowo uczynił (...) [Suled, Stpol.]

– anaforyzacja obiektu:

Na przodku było słowo a słowo było u Boga, a Bog był słowo. To było na przodku u Boga. Wszystko przez nie się stało, a bez niego stało się nic, co się stało. [Ew.Zam., Stpol.]

– anaforyzacja treści:

aby Sędziowie (...) nie śmieli inych obyczaiów (...) zachowywać, okromia tych: Których Królów Polskich Statutowe y zwyczaie Królestwa uczą. [SarnStat 887 SPXVI, Śrpol.]

Książę imć Wijtemberg do Wilna od króla imci szwedzkiego przybiegłszy na dwa dni, obadwa te dni odprawił u mnie jedząc, pijąc i honestissime z kompanią debosując; oprócz tego, często częstował i deputatów i gości w Wilnie będących i szwedów, jako to: Dykiera, Horna, Wrangla i t. d. [KorBa, Śrpol.]

Bo acz ten jest naprzędniejszy cel zakonu tego/ wiarę świętą szczepić gdzie jej nie masz/ i onej bronić gdzie jest prześladowana; ale też prócz tego zostawił Ś. Fundator w teże regule/ insze obowiązki zakonowi temu. [KorBa, Śrpol.]

– parenteza metatekstowa:

Co też byli szaleni i też miesięcznicy, i zawrot głowy[e] mający, a także którzy by opuchli od zlej wilgotności wewnętrznej, a niektorzy, co mieli czerwona albo ciekącą niemoc, przez wymieniania, to jest ni jednej [to jest ni jednej] nie wymieniający, wszyscy, którzy przyszli ku Jesukrystusowi, natychmiast uzdrowieni. [RP 217, Stpol.]

3) Występowanie dwóch przyimków wyłączenia w jednym zdaniu:

Pojawienie się w jednym zdaniu dwóch przyimków należących do tej samej podklasy semantyczno-funkcjonalnej może świadczyć o odmiennej funkcji semantycznej pełnionej przez wyrażenia quasi-synonimiczne, może być efektem dbałości stylistycznej, tj. dążenia do uniknięcia powtarzania w zdaniu tego samego wyrażenia, a także – w postaci tzw. zestawień równoległych – pełnić funkcję objaśniania sensu użytych wyrażeń, por.:

To dziecię porodziła dziewica bez ojca a to je[st] Bog urodził [się] na niebie przez matki. [RP 95, Stpol.]; Bo kto Bogiem przez Gospodna albo kto Bogiem kromia Boga naszego? [Fl 17, Stpol.]; Lud kromie rady jest i przez mądrosci. [Puł Deut, Śrpol.]

Nikt o tym nie pisał krom albo wyjąwszy sam Cycero. [Mącz 319c SPXVI, Śrpol.]



## Pochodzenie przyimków wyłączających w świetle teorii gramatykalizacji

Klasę przyimków wyłączających tworzą zarówno przyimki właściwe, jak i wtórne (zob. wykres wyżej). Do tych pierwszych zaliczamy *bez* + GEN i *przez* + GEN, choć ich przeszłość przyimkowa nie jest zupełnie jasna. Pierwszy z nich jest być może kontynuantem prasłowiańskiego przyimka *\*bez(ṽ)* (wówczas łączyłoby go pokrewieństwo z wed. *bahih* ‘zewnątrz’), pochodnym od pie. *\*b<sup>(h)</sup>e-g<sup>h</sup>-*, formacji odprzysłówkowej (por. Dunkel 2014, ss. 116–117) o znaczeniu ‘na zewnątrz’. Taka interpretacja wspiera gramatykalizacyjną ścieżkę rozwoju od przysłówka lokatywnego do przyimka pełniącego funkcję konektora między obiektami tworzącymi jakiś zbiór, którego część elementów sytuowanych jest *na zewnątrz* zbioru, poza nim. Inna hipoteza, wywodząca przyimek z psł. *\*be* z sufiksem odpartykułowym *\*-zṽ* (por. Kopečný, 1973, s. 45), sugeruje pierwotnie przyimkowy charakter wyrazu, który należałby do tej samej rodziny, co np. pers. *bē/ebē*. Problem jednak w tym, że perski przyimek w swojej prymarnej funkcji ma charakter adlatywny, a w każdym razie kierunkowy, nie zaś wyłączający. Z kolei przyimek *przez* powstał z prasłowiańskiego *\*per-* z analogicznym sufiksem *\*-zṽ* (na wzór *\*bez(ṽ)*). Nie ma tu miejsca na szczegółowy opis jego rozwoju w funkcji wyłączającej, przyjmuje się na ogół, że jest to innowacja powstała w wyniku kontaminacji z przyimkiem *\*bez(ṽ)*, por. gw. *brzez*. Sam przyimek *\*per-* już na gruncie praindoeuropejskim miał znaczenie lokatywne ‘ponad’, choć przykłady typu gr. *πέρᾱ* ‘poza’, stindoir. *\*parás* ‘ts.’, tochB. *parna*, *parra* ‘ts.’, tochA. *pārne* ‘na zewnątrz’, wywodzące się z tego samego korzenia praindoeuropejskiego, co *przez*, świadczą o tym, że komponent wykluczania mógł, niezależnie od wertykalnego, stanowić pierwotne złoże praformy, której przyimkowa wartość kategoriałna nie jest przesądzona; G. Dunkel (2014, s. 607) przypisuje tej jednostce cechy przysłówka. Te najstarsze przyimki wyłączające, niezależnie od ich możliwego pochodzenia odprzysłówkowego, z samej ich morfologicznej natury można uznać za wyrażenia zgramatykalizowane. W polszczyźnie nie tworzy się z nimi konstrukcji czysto przestrzennych (por. *jestem poza domem*), natomiast już od najdawniejszych czasów charakterystyczne dla nich są konstrukcje imienne nazywające zbiory przeliczalne bez określonej liczby elementów (por. Krążyńska 2004, ss. 199, 211).

Inny problem stanowią przyimki wtórne, których nie sposób interpretować jako submorfemów przypadka, nabywają one funkcji przyimkowej po uprzednim unieruchomieniu fleksyjnym i uprzysłówkowieniu. Są one zresztą nośnikami sensów przestrzennych i wyłączających, zachowując przy tym częściowo – jak to zostało powiedziane wyżej – semantyczno-funkcjonalne własności podstaw, od których pochodzą. Wśród tych przyimków wydzielają się następujące grupy: przyimek złożony z przyimków pierwotnych *poza*, orzeczownikowe przyimki *prócz* i jego

prefigowany wariant *oprócz*, przyimki pochodne od rzeczownika *krom/kroma* ‘krawędź, skraj’, przyimki analityczne utworzone od narzędników rzeczowników *wyjątek*, *wyłączenie* i *pominięcie* oraz dwa podstawowe typy przyimków dewerbalnych (od czasowników *pominać/pomijać*, *wyjąć*, *wyłączać*), powstałe na bazie zadwerbializowanych dawnych imiesłowów czasu przeszłego oraz dawnych imiesłowów czasu teraźniejszego, wśród tych ostatnich osobne miejsce zajmuje forma prywatna z operatorem negacji *nie* – *nie licząc* (por. wykres powyżej).

W świetle tego, co zostało powiedziane wyżej, powstanie złożonego przyimka *poza*, zapewne pod wpływem wzorca niemieckiego, należy uznać raczej za proces postgramatykalizacji niż gramatykalizacji, podobnie należy interpretować prefigowane *oprócz* (zob. niżej), natomiast rozwój pozostałych jednostek, związany m.in. z utratą pewnych własności kategoriaalnych ich autosemantycznych podstaw, można interpretować w kategorii procesów gramatykalizacyjnych.

Z formalnego punktu widzenia pol. *prócz*, stpol. *procz*, strus. *проче* (np. образъ въ сѣтъяхъ црквиахъ не пишють [łacinnicy], проче единого, пропатаго [СРЯХІ–XVII]), por. także czes. *proč* ‘dlaczego’, słwn. *pròč* m.in. ‘dalej’, strus. *проче* ‘naprzód; potem’ jest wyrazem odprzysłówkowym. Prasłowiański przysłówek *\*pročь*, podstawa tej rodziny wyrazów, określał kierunek ruchu od środka na zewnątrz, por. strus. *прочий* ‘pozostały na zewnątrz’. Przysłówek zapewne jest spetryfikowaną formą miejscownika rzeczownika *\*prokь*, tj. *\*pročě* ‘to, co [pozostało] na zewnątrz; reszta’, por. strus. *прокъ* ‘reszta, pozostałość’. Przejściu od rzeczownika w miejscowniku do przysłówka, a następnie przyimka towarzyszą charakterystyczne dla gramatykalizacji przemiany: utrata substancji fonetycznej (redukcja \*-ě, obserwowana także w wypadku *kromia* > *krom*); zmiana własności składniowych, zwłaszcza możliwość użycia w nowych kontekstach, przy zachowaniu pewnych wymagań, jak na przykład rekcji dopełniaczowej, por. v + *\*prokь* + GEN (np. strus. и прокъ дани съверъте [ИсИудВойныИФ, НКРЯ] ‘i resztę-ACC daniny-GEN zbierzenie’)<sup>8</sup> > *\*pročь* (+ GEN) + v (np. strus. спите прочи и почивайте ‘śpijcie dalej i odpoczywajcie’ obok: постоупи проче молитвою къ богу ‘nie ustawaj dalej w modlitwie-GEN do boga’ [СРЯХІ–XVII]) > *procz* + GEN (por. przykłady polskie wyżej); utrata własności morfosyntaktycznych w wyniku petryfikacji i przejście do klasy wyrażen funkcyjnych.

Podobny rozwój przeszły przyimki *krom*, *kroma*, *kromia/e*, *okrom*, *okromie*. Zakończenie -a, względnie -ě świadczy o ich odmiejownikowym pochodzeniu<sup>9</sup>.

<sup>8</sup> Odwołujemy się w tym miejscu do przykładów staroruskich ze względu na brak odpowiednich poświadczeń omawianego tu rozwoju w polszczyźnie.

<sup>9</sup> Formy bez tych zakończeń są albo przysłówkami powstałymi na bazie mianownika-biernika, co wydaje się w tym paradygmacie dość mało prawdopodobne, albo apokopowanymi miejscownikami. Wycofywanie się dawnych zakończeń przypadkowych jest dość charakterystyczne dla przyimków wtórnych, które tracą samodzielny akcent frazowy, por. psł. *\*skrozě* > pol. *wskroś*. Tego rodzaju redukcja samogłoski jest jedną z cech gramatykalizacji.

Przypadki konkretne, jak między innymi miejscownik czy narzędnik (por. przyimki powstałe na bazie zwrotów przyimkowych), pełnią funkcje semantyczne, przede wszystkim okoliczników czasu, miejsca i sposobu, zachowują się zatem podobnie jak przysłówki, stąd też predylekcja do przechodzenia form pełniących prymarnie funkcje semantyczne do klasy przysłówek, które w wyniku tego procesu przestają być rządzone przez czasownik, a nabierają własności konotacyjno-kategorialnych w stosunku do czasownika (por. Sobotka 2018). Przy czym, z reguły nie tracą całkowicie swoich własności walencyjnych (por. *krom [czegoś]*), dziedzicząc je w formach pochodnych, czego skutkiem jest – w zależności od kontekstu składniowego – możliwość ich podwójnej interpretacji: w użyciu przysłówkowym bądź w użyciu przyimkowym w połączeniu z rzeczownikiem w wymaganym przez przyimek odprzysłówkowy przypadku. Przypadki adverbialne bardzo łatwo nasycają się nowymi treściami i zaczynają operować na nieprzedmiotowym poziomie języka, czego sygnałem bywa nawet ich linearna pozycja w zdaniu, por.

I szli są synowie izraelscy z Ramessy do Sochot sześćset tysięcy dobrze mężow pieszych, kromie niewiast a dzieci [BZ 31 va, Stpol.].

W każdym z analizowanych tu przykładów przyimków odrzeczownikowych (poza dość skomplikowanym etymologicznie *procz*) podstawą rzeczownika były dawne czasowniki, co tłumaczy ich własności rekcyjne, por. *\*(s)ker-* ‘kroić’, *\*minoti* ‘przejsć obok’, *\*(j)ęti* ‘chwycić’, *\*lōčiti* ‘giąć’. Ścieżka gramatykalizacji tych wyrażen wiąże się przede wszystkim z ich dekategoriacją oraz z nabywaniem wartości relacyjnej z jednoczesnym wycofywaniem się funkcji konkretnej (przysłówkowej).

Rozwój przyimków wtórnych pochodzących od imiesłówów przebiega od czasownika, poprzez jego formę nominalną, która ze względu na defektywizację paradygmatu (nieodmienność) ulega adverbializacji i wreszcie pozycjonuje się jako typ przyimka o semantyce wyraźnie metatekstowej, dzięki czemu te pseudoimiesłowy modyfikują aktualny akt mówienia (por. Weiss 2005, s. 190). Grupa tych wyrażen wykształciła się zatem w wyniku gramatykalizacji, polegającej na utracie pewnych kategorialnych cech czasownikowych (por. czas) z zachowaniem jednak własności rekcyjnych.

## Postgramatykalizacja przyimków wyłączających

Procesy postgramatykalizacji przyimków wyłączających przebiegały dwutorowo: (a) w wyniku zmian funkcji wyrażen już zgramatykalizowanych z przyimków wyłączających powstały nowe jednostki o tej samej funkcji, por. *poza*, *oprócz* (zob. wyżej) i być może *okrom/okromia*; zachodzące zmiany wzbogaciły

zestaw jednostek tworzących tę podklasę wyrażień; (b) z przyimków wyłączania wykształciły się kontekstualizatory, por. *oprócz tego, poza tym; przez (bez)* [Ger.<sup>Wczynności mownych</sup>], efektem zachodzących procesów zmian było powstanie wyrażień (o takim samym lub zmodyfikowanym zgodnie z zasadami ogólnymi kształcie), lecz w nowej funkcji.

Postgramatykalizacja pierwszego typu opiera się na mechanizmach kompozycyjnych zrostu przyimków, co w planie ogólnym można interpretować jako gramatykalizację wtórną. W wyniku powstania przyimka *poza* w pierwszej połowie XVIII w. z wyrażień pierwotnie lokatywnych przekształceniom semantycznym konstrukcji przyimków towarzyszą zmiany suprasegmentalne oraz stabilizacja własności składniowych z quasi-przysłówkowych na przyimkowe, por.

ojczenko poza... na popowstwo uszedłszy vs. mieli psów 50 bardzo silnych, poza mury miasta strzegące. [KorBa, Śrpol.]

W semantykę nowej jednostki wpisana jest negacja: ‘nie w’ i zarazem ‘nie przed/na/pod’<sup>10</sup>. Takie ujęcie zmienia perspektywę lokalizowania obiektu za pomocą *poza*, przestaje on być częścią aktualnej przestrzeni. Obserwowane przekształcenia, których punktem wyjścia jest zespolenie jednostek zgramatykalizowanych, a punktem dojścia powstanie nowej jednostki zgramatykalizowanej przeniesionej do bardziej abstrakcyjnej domeny niż pierwotne domeny jej przyimkowych podstaw, spełniają warunki nakładane na gramatykalizację wtórną.

XVI-wieczny przyimek *oprócz*, niezależnie od jego uwarunkowania geograficznego, interpretujemy z kolei jako leksykalizację przyimka *\*o(b)* z przysłówkowym użyciem *proc(ě)* ‘na zewnątrz’, po której doszło do gramatykalizacji wtórnej<sup>11</sup>. Z formalnego punktu widzenia nic nie stało na przeszkodzie takiej operacji zespolenia przyimka wymagającego miejscownika i przysłówka odmiejsownikowego, którego zakończenie jednak ulegało w wyniku gramatykalizacji redukcji (*\*-ě > \*-b > -∅*). Ponieważ nie dysponujemy żadnymi materialnymi świadectwami tych zmian, to odtworzenie ścieżki rozwoju musi z konieczności opierać się na rekonstrukcji i uwzględnić możliwy wpływ analogiczny przyimkowych użyć form odpowiadających przysłówkowym podstawom wyrażień oraz wpisany w ścieżkę zmian komponent negacyjny, por. ‘o zewnątrz/granicy’ (wyrażenie miejscownikowe) > ‘o [tym, co] na zewnątrz/na granicy’ (wyrażenie zadwerbializowane) > ‘na zewnątrz, nie spełniając warunków tego, co nie na zewnątrz’ (przysłówek) > ‘mówiąc o czymś coś, nie jestem gotów powiedzieć

<sup>10</sup> Nieco inaczej profiluje tę relację B. Klebanowska (1971, s. 45), według której „przedmiot lokalizowany nie jest chroniony przez lokalizator przed zmianą położenia”, inaczej niż w wypadku przyimka *na*. Niemniej, wnioski wysuwane przez Klebanowską i przez są nas pozostają niesprzeczne.

<sup>11</sup> W tekstach średniopolskich odnajdujemy wprawdzie rozłączną pisownię *o krom*, przyimka analogicznego do *oprócz*, lecz wszystkie przykłady ilustrujące ten zapis świadczą o zleksykalizowaniu wyrażenia, por. *Ma [muł] włosności osłowe o krom lenistwa* [FalZioł 4, SPXVI, Śrpol.].

tęgo samego o czymś innym, co pozostaje wobec tego, o czym powiedziałem, zewnętrzne' (przyimek). Żaden ze zrekonstruowanych sensów, poza rzecz jasną ostatnią, nie ma w polskim materiale poświadczenia tekstowego. Na proces wyodrębniania się przysłówka z lokatiwu należy patrzeć jak na gramatykalizację pierwotnie konkretnego przypadku, z kolei wyodrębnienie się przysłówka z dawnego wyrażenia przyimkowego jest efektem leksykalizacji, po której doszło do wtórnej gramatykalizacji, w wyniku której powstał przyimek. Ścieżka przemian obejmuje w tym wypadku powstanie kolejnych form wyspecjalizowanych funkcyjnie.

Kontekstualizatory *oprócz tego*, *poza tym* stanowią osobne jednostki leksykalne (analogiczne wyrażenia odnajdziemy w innych językach słowiańskich, por. br. *aproč/apračá toho*, ukr. *oproči toho*, lecz ich stopień leksykalizacji nie odpowiada polskiemu zleksykalizowanym jednostkom). Połączenia te nie są efektem regularnych połączeń syntaktycznych, nie jest bowiem możliwe dokonanie w tej funkcji substytucji *to* za pomocą konwersywnego *co*, por. \* $\rightarrow$  *oprócz czego*  $\rightarrow$  \* $\rightarrow$  *poza czym*  $\rightarrow$  vs.  $\rightarrow$  *dzięki czemu*  $\rightarrow$ ;  $\rightarrow$  *przez co*  $\rightarrow$ ;  $\rightarrow$  *przy czym*  $\rightarrow$  itd.

Co ważne, zmianie ulega także warstwa fonetyczna, wyrażenie *poza tym* jest akcentowane na drugą lub trzecią sylabę od końca, nie dopuszcza także pauzy przed segmentem *tym*, por. *pozatym* (więcej testów transformacyjno-substytucyjnych dla wyrażzeń, których część stanowią zaimki *to*, *tak*, *tyle*, zob. w: Grochowski, Kisiel & Żabowska 2012). Po pierwotnych przyimkach wyłączających kontekstualizatory *oprócz tego*, *poza tym* zachowują wymaganie dwóch zestawianych elementów, przy czym w wyniku zmiany funkcji wyrażzeń miejsce pierwotnych części branego pod uwagę zbioru zajęły dwie części tego, co na dany temat mówi nadawca. W nowej funkcji argumenty kontekstualizatora nie mają już charakteru obiektowo-zdarzeniowego, ale treściowo-mowny, por. 'to, co powiedziałem' i 'to, co mówię'. Ponadto, jak w wypadku pary *poza* – *poza tym*, w efekcie postgramatykalizacji wyłączany przez przyimek obiekt wychodzi niejako z cienia, z bliżej nieokreślonej przestrzeni, zostaje dodany do aktualnego przekazu jako coś, co wydaje się ważne, aby o tym powiedzieć ponad to, co już zostało powiedziane. Por.:

W dole, polana ginie w lesie, schodzącym gdzieś w parowy, z których sterczą strzaskane od piorunów pnie jodeł i bielą się wielkie, nagie, obumarłe świerki; **poza tem**, skrawek jasnego, pogodnego nieba północy. [WitkNaprzeł, Npol.]

(...) spodziewając się za zdradę swoją nagrody, doniósł o tym Sapiezie, generałowi artylerii lit., w Wysokiem mieszkającemu, **oprócz tego** na rodziców moich zajętrzonemu. [KorBa, Śrpol.]

W rozwoju historycznym kontekstualizatorów z różnych powodów, również stylistycznych, ulegał zmianie formalny sposób wprowadzenia argumentu, np.

Najcięższe uderzenie, raz gwałtownie srogi Upaść konie przymusił, jak jem podciął nogi. Bryliador przecię z miejsca zaraz się porywa, Lecz drugi wstać nie myśli: leży, odpoczywa; Bo **prócz tego**, łopatki iż wytrącił sobie, Złamał w najtęższym starciu i goleni obie [KorBa, Śrpol.]

Z kolei metakomenujące *przez (bez)* łączy się z odczasownikowym wyrażeniem nazywającym czynności mowne, jest używane w zdaniu parentetycznie; poświadczenie takiej funkcji odnajdujemy w *Rozmyślaniu przemyskim*, por.:

Co też byli szaleni i też miesięcznicy, i zawrot głowy[e] mający, a takżeż ktorzy by opuchli od złej wilgotności wewnętrznej, a niektorzy, co mieli czerwona albo ciekącą niemoc, **przez** wymieniania, to jest ni jednej [to jest ni jednej] nie wymieniający, wszycy, ktorzy przyszli ku Jesukrystusowi, natychmiast uzdrowieni. [RP 217, Stpol.]

Por. źródło łacińskie dla tego fragmentu (za: *Rozmyślanie przemyskie* (1998–2004, s. 430)):

Ab ipsoque sanati sunt insani, furiosi, Lunatici, maniaci seu vertiginosi, Hydropico qui fuerant tumentes ex humore Et a morbo curabantur per lesum et tumore. Per fluxum haemorrhoidum qui fuerant vexati Sive dysenteria per lesum sunt curati.

W powyższym przykładzie *przez wymieniania* jest wsparte objaśnieniem w postaci *to jest ni jednej nie wymieniający*. Odprzyimkowe metakomentarze, za pomocą których nadawca komentuje aktualnie podejmowane działania mowne, funkcjonują jako ekwiwalenty quasi-imiesłowów, por. *dla (przypomnienia, podsumowania)*, \_; *gwoli (uściślenia)*, \_ vs. *podsumowując*, \_; *uściślając*, \_; por. też *by (podsumować)*, \_.

Zarówno wyrażenia *oprócz tego, poza tym*, jak i *przez (bez)* \_ spełniają warunki przynależności do klasy operatorów dyskursu. W zakresie właściwości składniowych za syntaktyczne cechy takich operatorów uznaje się ich inicjalną pozycję, funkcjonowanie poza strukturą składniową zdania, fakultatywność w zdaniu (Brinton, 1996).

Jeszcze innym rodzajem użyc dyskursywnych są operacje parentetyzujące, por.

Żydowie jedno ji użrą tako zabitego a tako umęczonego, kromia aczby byli kamieniem twardości, tożby sie nad nim smiłowali. [RP 835, Stpol.]

W powyższym przykładzie *kromia* traci swoją funkcję przyimkową, wprowadza ono tu zdanie wtrącone, a jego znaczenie można zrekonstruować jako ‘biorąc to, co mówię, na margines/skraj’. Możliwa ścieżka rozwoju w tym wypadku przebiega od miejscownika poprzez zadwerbializowany rzeczownik, pełniący bądź funkcję przysłówka, bądź przyimka wtórnego, aż po kontekstualizator dyskursywny (operator dyskursu). W powyższym zdaniu kontekstualizator otwiera prawostronnie miejsce nie dla obiektu, lecz dla komentarza do tekstu, w który jest zanurzony.



Z punktu widzenia wyróżnionych przez Hansena (2017) procesów postgramatykalizacji wskazane przekształcenia przyimków wyłączających i zmiany ich funkcji należy interpretować jako gramatykalizację wtórną, którą my traktujemy jako rodzaj procesów gramatykalizacyjnych.

## Konkluzja

Zaprezentowane tu procesy przemian w dalszym ciągu wymagają szczegółowych studiów. Przedstawiliśmy jedynie w ogólnym zarysie ścieżki rozwoju przyimków wyłączających i dalszego ich przekształcania w operatory dyskursu. Jest to zaledwie wyimek problematyki przekształceń składniowo-semantycznych w tym zakresie. Dynamika zmian w badanym obszarze przebiega co najmniej trój etapowo tak w aspekcie pojęciowym, jak i kategorialnym. U źródeł zmian leżą wyrażenia auto- bądź synsemantyczne, wymagające określonego przypadku, a więc czasowniki, rzeczowniki odczasownikowe bądź same przyimki. W wyniku ich gramatykalizacji, względnie postgramatykalizacji czy w pewnych wypadkach leksykalizacji, dochodzi do kolejnych zmian, prowadzących w efekcie do wyodrębnienia się odprzyimkowych operatorów dyskursu. Wyrażenia na kolejnych etapach tracą różne cechy w stosunku do swoich podstaw, m.in. kategorię czasu, przypadku, zmienia się ich diateza. Spoiwem tych łańcuchów kategorialnych są określone i dziedziczone z jednostki na jednostkę właściwości walencyjne, choć i w tym zakresie możliwe są pewne przesunięcia (np. zmiana z wymagania biernika na dopełniacz). W aspekcie konceptualnym minimalny łańcuch obejmuje: lokatywne/przestrzenne wyłączanie, rozszerzenie wyłączania na inne obiekty, także stany rzeczy i wreszcie dołączanie, co obrazuje poniższy schemat:

	obiekty: $x \supset y$		argumenty: $\lceil x \rceil \cap \lceil y \rceil$
lokatywne/ przestrzenne wyłączanie x jest poza y	→	wyłączanie y, z, nie: x	→
			dodawanie $\lceil x \rceil$ także $\lceil y \rceil$

Głównymi czynnikami zmian gramatykalizacyjnych i postgramatykalizacyjnych są, jak to pokazuje przedstawiony materiał, przesunięcia o charakterze syntaktycznym i fonologicznym (zwłaszcza na poziomie suprasegmentalnym). Wyłącznie te przekształcenia, które mogą być interpretowane funkcjonalnie, prowadzą do przesunięcia relacji między aspektem formalnym i treściowym jednostek języka.

## Wykaz skrótów

- ArtKanc – P. Artomiusz, *Kancyjonał*, 1587;
- BZ – *Biblia Królowej Zofii* (szarospatacka);
- BZPP – Twardzik, W. (red.). (2006). *Biblioteka zabytków polskiego piśmiennictwa średniowiecznego*. Kraków: Instytut Języka Polskiego PAN;
- Duden – <https://www.duden.de>
- Ew.Zam. – *Ewangeliarz Zamojskich*;
- FalZioł – S. Falimirz, *O ziołach*, 1534;
- KodDział – *Kodeks Działyńskich*;
- KorBa – Elektroniczny korpus tekstów polskich z XVII i XVIII w. (do 1772 r.), <https://korba.edu.pl/>
- ModliWacława – *Modlitwy Wacława*;
- MurzNT – S. Murzynowski, *Testamentu Nowego część pierwsza*, 1551;
- Op – Opec, B. (2014). *Żywot Pana Jezusa Krysta (1522)*. W: W. Wydra & R. Wójcik (red.). Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu;
- Ort.Maciej – *Ortyle Maciejewskiego*;
- OrtOss – *Ortyle Ossolińskich*;
- RP – Rozmyślanie przemyskie. (1998–2004). *Rozmyślanie przemyskie*. Transliteracja, transkrypcja, podstawa łacińska, niemiecki przekład. W: F. Keller & W. Twardzik (red.), *Monumenta Linguae Slavicae Dialecti Veteris* (T. 1–3). Weiher–Freiburg i. Br.: Weiher Verlag;
- SarnStat – S. Sarnicki, *Statuta*, 1594;
- SGPP – Grochowski, M., Kisiel, A., & Żabowska, M. (2014). *Słownik gniazdowy partykuł polskich*. Kraków: Polska Akademia Umiejętności;
- SPXVI – Mayenowa, M.R., Peplowski, F., & Mrowcewicz, K. (red.). (1966–). *Słownik polszczyzny XVI wieku* (T. 1-). Wrocław–Warszawa: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo PAN – Wydawnictwo Instytutu Badań Literackich PAN;
- SStp – Urbańczyk, S. (red.). (1953–2002). *Słownik staropolski* (T. 1–11). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich;
- StryjKronM. – Strykowski, *Kronika polska*, 1582;
- Suled – *Kodeks Suleda*;
- WitkNaprzęł – S. Witkiewicz, *Na przelęczy*, 1891;
- WujJud – J. Wujek, *Iudicium*, 1570;
- ZapWarsz – *Zapiski i rotys polskie XV–XVI wieku z ksiąg sądowych ziemi warszawskiej*;
- НКРЯ – Национальный корпус русского языка, <https://ruscorpora.ru/new/>
- СРЯХI–XVII – Словарь русского языка XI–XVII вв.;

## Bibliografia

- Aijmer, K. (1997). *I think* – an English modal particle. W: T. Swan & O.J. Westvik (red.), *Modality in Germanic Languages. Historical and Comparative Perspectives* (1–47). Berlin–New York: Mouton de Gruyter.
- Arnovick, L.K. (1999). *Diachronic pragmatics : seven case studies in English illocutionary development*. Amsterdam–Philadelphia: John Benjamins Publishing.
- Boguslavskij, A. (2008). Odnosnačnoe krome. W: A.V. Bondarko, G.I. Kustova, R.I. Rozina (red.), *Dinamičeskie modeli: Slovo. Predloženie. Tekst: Sbornik statej v čest' E.V. Padučevoj* (99–109). Moskva: Jazyki slavjanskix kul'tur.
- Breban, T. (2014). What is secondary grammaticalization? Trying to see the wood for the trees in a confusion of interpretations, *Folia Linguistica*, 48(2), 469–502. doi:<https://doi.org/10.1515/flin.2014.016>
- Brinton, L.J. (1996). *Pragmatic markers in English : grammaticalization and discourse functions*. Berlin–New York: Mouton de Gruyter.
- Brinton, L.J. (2008). *The comment clause in English: syntactic origins and pragmatic development*. Cambridge–New York: Cambridge University Press.
- Brinton, L.J., & Traugott, E. C. (2005). *Lexicalization and Language Change*. Cambridge–New York–Melbourne–Madrid–Cape Town–Singapore–São Paulo: Cambridge University Press.
- Daneš, F. (1985). *Věta a text. Studie ze syntaxe spisovné češtiny*. Praha: Academia.
- Degand, L., & Simon-Vandenberg, A.-M. (2011). Introduction: Grammaticalization and (inter)subjectification of discourse markers, *Linguistics*, 49(2), 287–294. doi:<https://doi.org/10.1515/ling.2011.008>
- Dunkel, G.E. (2014). *Lexikon der indogermanischen Partikeln und Pronominalstämme* (T. 2). Heidelberg: Universitätsverlag Winter.
- Grochowski, M. (1984). Składnia wyrażeń polipredykatywnych. (Zarys problematyki). W: Z. Topolińska (red.), *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Składnia* (213–299). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Grochowski, M. (1997). *Wyrażenia funkcyjne. Studium leksykograficzne*. Kraków: Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN.
- Grochowski, M., Kisiel, A., & Żabowska, M. (2012). Granice jednostek języka a praktyka leksykograficzna, *Polonica*, 32, 177–190.
- Grochowski, M., Kisiel, A., & Żabowska, M. (2014). *Słownik gniazdowy partykuł polskich*. Kraków: Polska Akademia Umiejętności.
- Hansen, B. (2017). What happens after grammaticalization? Post-grammaticalization processes in the area of modality. W: D. Van Olmen, H. Cuyckens, & L. Ghesquière (red.), *Aspects of Grammaticalization* (257–280). Berlin–Boston: De Gruyter Mouton.

- Hansen, B., Nekula, M., & Banášová, M. (2011). Nová konstrukce „Karla Gotta nemusím“ v češtině a slovenštině: případ lexikalizace, pragmatikalizace nebo začínající degramatikalizace? *Slovo a slovesnost*, 72, 243–267.
- Haspelmath, M. (2004). On directionality in language change with particular reference to grammaticalization. W: O. Fischer, M. Norde, & H. Perridon (red.), *Up and down the Cline – The Nature of Grammaticalization* (17–44). Amsterdam–Philadelphia: John Benjamins Publishing Company.
- Heine, B. (2003). Grammaticalization. W: B.D. Joseph & R.D. Janda (red.), *The Handbook of Historical Linguistics* (575–601). Oxford: Blackwell Publishing.
- Heine, B. (2013). On discourse markers: Grammaticalization, pragmaticalization, or something else? *Linguistics*, 51(6), 1205–1247. doi:10.1515/ling-2013-0048
- Janowska, A. (2015). *Kształtowanie się klasy polskich przyimków wtórnych*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Klebanowska, B. (1971). *Znaczenia lokatywne polskich przyimków właściwych*. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Kopečný, F. (1973). *Etymologický slovník slovanských jazyků. Slova gramatická a zájmena* (T. I: Předložky, koncové partikule). Praha: Československá akademie věd.
- Kortmann, B. & König, E. (1992). Categorical reanalysis: the case of deverbial prepositions, *Linguistics*, 30(4), 671–697. doi:https://doi.org/10.1515/ling.1992.30.4.671
- Krażyńska, Z. (2000). *Staropolskie konstrukcje z przyimkami. Część I [na + acc., w + acc, k(u) + dat., do + gen.]*. Poznań: Wydawnictwo WiS.
- Krażyńska, Z. (2001). *Staropolskie konstrukcje z przyimkami. Część II [po, przez, prze, mi(e)mo, nad, wz, pod, przed, za, o, między + acc.]*. Poznań: Wydawnictwo WiS.
- Krażyńska, Z. (2004). *Staropolskie konstrukcje z przyimkami. Część III, [z + gen., od, u, po + dat./loc., dla, po(d)le, po(d)la, podług, wedle, wedla, według, bez + gen., bez + acc., przez + gen., prze + gen., kromie(a), krom, procz(a), miasto, w miasto, (po-, we-, spo-, wpo-)śr(z)od, przeciw]*. Poznań: Wydawnictwo WiS.
- Krażyńska, Z. (2010). *Staropolskie konstrukcje z przyimkami. Część IV [nad, pod, przed, za, między, z + instr., o, przy, na, w + loc.]*. Poznań: Wydawnictwo „Poznańskie Studia Polonistyczne”.
- Krażyńska, Z. (2012). *Staropolskie konstrukcje z przyimkami. Część V*. Poznań: Wydawnictwo „Poznańskie Studia Polonistyczne”.
- de Kurtene Boduen, I. (1871). *Nekotorye obščie zamečanija o jazykovedenii i jazyke*. Sankt Petersburg: Peč. V.I. Golovina.
- Kuryłowicz, J. (1936). Dérivation lexicale et dérivation syntaxique (Contribution à la théorie des parties du discours). *Bulletin de la Société de linguistique de Paris*, 37(110), 79–92.
- Kuryłowicz, J. (1949a). La notion de l’isomorphisme. *Travaux du Cercle Linguistiques de Copenhague*, 5, 48–60.

- Kuryłowicz, J. (1949b). Le problème du classement des cas, *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego*, 9, 20–43.
- Kuryłowicz, J. (1965). The evolution of grammatical categories, *Diogenes*, 51, 55–71. doi:10.1177/039219216501305105
- Kuryłowicz, J. (1968). *O rozwoju kategorii gramatycznych*. Kraków: Państwowe Wydawnictwo Naukowe – Oddział w Krakowie.
- Lachur, C. (2010). Leksykalizacja a rozwój kategorii przyimka. W: A. Czapiga & Z. Czapiga (red.), *Słowo i tekst w opisie porównawczym* (86–95). Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Lesz-Duk, M. (2011). *Przymyki wtórne w języku polskim : stan współczesny i ewolucja*. Częstochowa: Wydawnictwo Akademii im. Jana Długosza.
- Meillet, A. (1912). L'évolution des formes grammaticales, *Scientia. Revue internationale de synthese scientifique*, 6(12), 384.
- Norde, M. (2009). *Degrammaticalization*. Oxford–New York: Oxford University Press.
- Saussure, F. de. (2002). *Écrits de linguistique générale*. Paris: Gallimard.
- Sobotka, P. (2018). Powstawanie słowiańskich przysłówków w świetle danych etymologicznych i historycznoskładniowych (interpretacja funkcjonalna). W: Z. Greń (red.), *Prace na XVI Międzynarodowy Kongres Słowistów w Belgradzie 2018. Językoznawstwo* (315–324). Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Sobotka, P., & Żabowska, M. (2017). Wyodrębnianie, dekodowanie i klasyfikacja historycznych jednostek języka, *LingVaria*, 24(2), 113–133.
- Stępień, M. (2019). Odimiesłowowe wyrażenia metatekstowe z segmentem *nie* w języku polskim – status językowy i funkcje, *Linguistica Copernicana*, 16, 157–189. doi:http://dx.doi.org/10.12775/LinCop.2019.007
- Traugott, E.C. (1995). *The role of the development of discourse markers in a theory of grammaticalization*. Referat przedstawiony na: ICHL XII, Manchester.
- van der Auwera, J. (2002). More thoughts on degrammaticalization. W: I. Wischer & G. Diewald (red.), *New Reflections on Grammaticalization* (19–29). Amsterdam–Philadelphia: John Benjamins Publishing Company.
- van der Auwera, J., & Plungian, V. A. (1998). Modality's semantic map, *Linguistic Typology*, 2(1), 79–124. doi:https://doi.org/10.1515/lity.1998.2.1.79
- Wajszczuk, J. (2011). *Oprócz – jaka to część mowy? Rozmyślenia na marginesie Andrzeja Bogusławskiego studium o znaczeniu rosyjskiego krome*, *Poradnik Językowy*, 1, 96–109.
- Weiss, D. (2005). Nowe przymyki o pochodzeniu imiesłowowym? W: M. Grochowski (red.), *Przysłówki i przymyki. Studia ze składni i semantyki języka polskiego* (177–207). Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.

**ABSTRAKT:** Artykuł prezentuje w ujęciu dynamicznym powstanie i rozwój tak zwanych przyimków wyłączających w języku polskim na tle słowiańskim. Autorzy kładą nacisk na procesy gramatykalizacji i postgramatykalizacji, w wyniku których powstają tak pierwotne, jak i wtórne przyimki w rodzaju *bez – przez, oprócz, poza, kromia, wyjąwszy, z wyjątkiem* itd. Większość tych wyrażen powstała z rzeczowników, przysłówków lub czasowników, natomiast przyimki *oprócz* i *poza* powstały z innych przyimków, odpowiednio *prócz* oraz *po + za*. W wyniku tych procesów doszło do przekształcenia cech kategoryalnych przyimków, które nasycają się nowymi treściami i przechodzą na wyższy (nieprzedmiotowy) poziom języka, by ostatecznie zmienić się w tzw. kontekstualizatory. O rekategoryzacji badanych wyrażen świadczą m.in.: zmiany składniowe, przynajmniej w zakresie rodzaju prawostronnego argumentu i kontekstowego uogólnienia, redukcja fonologiczna (cf. *proče > proč, kromia > krom*), a także utrata własności składniowych charakterystycznych dla form wyjściowych. Nadal jednak zachowują (dziedziczą) one rekcję, charakterystyczną dla ich podstaw, por. *krom + GEN, wyjąć + ACC > wyjąwszy + ACC*.